

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Prudniku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Ebel
Protokolant:	st.sekr.sądowy Ewa Mróz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej -----

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2018 r.

sprawy

L. S. (S.)

s. A. i J. z domu S.

ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w okresie od października 2016 r. do marca 2018 r. w P. uporczywie nękał B. T. (1), w ten sposób że wysyłał do niej dużą ilość wiadomości tekstowych SMS, tradycyjnych listów, wbrew jej woli telefonował, nachodził w miejscu zamieszkania, obserwowal w miejscu pracy i w miejscu zamieszkania, śledził i jeździł za nią samochodem, w miejscu publicznym ubliżał słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe i obraźliwe, umieszczał obraźliwe napisy na balkonie i karoserii samochodu pokrzywdzonej, złośliwie dzwonił domofonem, wzbudzając u pokrzywdzonej B. T. (1) uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszając jej prywatność

tj. o przestępstwo z art. 190a §1 kk

I. uznaje oskarżonego L. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu tj. przestępstwa z art. 190a § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu przy zast. art. 37a kk wymierza mu karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

II. na podstawie art. 41a §1 kk orzeka wobec oskarżonego L. S. zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną B. T. (1) oraz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 30 metrów na okres 5 lat;

III. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego L. S. obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej B. T. (1) kwoty 500 (pięćset) złotych;

IV. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 840 zł tytułem poniesionych wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru;

V. na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 170 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym 100 zł tytułem opłaty.

Sygnatura akt: II K 247/18

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzona B. T. (1) wraz z oskarżonym Ł. S. tworzyli przez około 4 lata nieformalny związek, para zamieszkiwała osobno. W połowie 2015 roku pokrzywdzona postanowiła zakończyć związek z oskarżonym zaprzestając odbierania od niego połączeń i odpowiadania na wiadomości sms. Po pewnym czasie zaczęła się spotykać z obecnym partnerem M. K..

Ł. S., nie mógł pogodzić się z rozstaniem z pokrzywdzoną i nachodził pokrzywdzoną w domu oraz pisał do niej wiadomości sms. Początkowo pokrzywdzona nie odbierała zachowania Ł. S. jako uciążliwego, jednak od października 2016 roku zachowanie oskarżonego znacznie się nasiliło, gdy o różnych porach dnia zaczął wysyłać do niej liczne wiadomości tekstowe oraz wydzwaniać zarzucając jej, że go wykorzystywała, okazywał swoje rozczarowanie, niejednokrotnie używał inwektyw. Wysyłał również do niej za pośrednictwem poczty, bądź też przynosił do jej miejsca zamieszkania korespondencję listowną. Oskarżony wielokrotnie pojawiał się w miejscu zamieszkania B. T. (1), wystawał pod oknem obserwując co się u niej dzieje, kto ją odwiedzał, kiedy i z kim pokrzywdzona wracała do domu, wydzwaniał domofonem i pukał do drzwi nieraz o porannych godzinach, wystawał pod drzwiami mieszkania, a gdy domownicy demaskowali jego obecność wówczas uciekał. Rano, gdy pokrzywdzona wychodziła do pracy przychodził pod jej blok i wyzywał ją, gdy ta szła do samochodu. Pokrzywdzona zwracała oskarżonemu uwagę, że nie życzy sobie kontaktu z jego strony i o wszystkim powiadomi policję, jednak oskarżony nie reagował.

W marcu 2017 roku wykorzystując fakt, że balkon pokrzywdzonej był usytuowany na parterze oskarżony wypisał na nim sprayem „baśka kłamie i zdradza”. Z kolei w dniu 31 grudnia 2017 umieścił na karoserii samochodu pokrzywdzonej pisakiem napis „B. zdradza i kłamie”. Napis pokrywał całą karoserie pojazdu. Moment ten zauważyli pokrzywdzona oraz jej partner, na których widok oskarżony uciekł.

Niejednokrotnie Ł. S. śledził i obserwował pokrzywdzoną, gdy ta była w pracy. Mimo, że charakter pracy pokrzywdzonej wymagał częstego od niej poruszania się samochodem po okolicznych powiatach oskarżony nie zważając na odległości poruszał się za nią swoim samochodem marki V. (...) nr rej. (...). Pokrzywdzona zauważywszy, że oskarżony jeździ za nią samochodem zaczęła poruszać się okrężnymi drogami. Oskarżony korzystał również przy tym z pomocy znajomych. Jednego dnia w trakcie jazdy pokrzywdzona zauważywszy poruszający się za nią pojazd kierowany przez nieznanego jej mężczyznę, udała się w jego kierunku ujawniając na tylnej kanapie pojazdu leżącego oskarżonego.

Ł. S. śledził również pokrzywdzoną, gdy ta chodziła do sklepu, do kina, na basen, na cmentarz, często wyzywając ją słowami wulgarnymi. Takie zachowanie oskarżony prezentował również wówczas, gdy pokrzywdzona przebywała w towarzystwie znajomych lub partnera, którego chciał sprowokować. W trakcie jednego z tych zajęć w styczniu 2018 roku pokrzywdzona w towarzystwie znajomych udała się na basen do D.. Będąc na miejscu kobiety zauważyły nagle wychodzącego z krzewów mężczyznę, którym był oskarżony. Ł. S. wówczas zaczął wykrzykiwać w kierunku pokrzywdzonej, a gdy towarzyszące jej kobiety postraszyły go policją oddalił się. Po zajęciach, w drodze powrotnej pokrzywdzona była przestraszona i spanikowana, zatrzymując każdorazowo samochód, gdy za nimi poruszał się jakiś pojazd.

Pokrzywdzona była zachowaniem oskarżonego zmęczona, zdenerwowana i przestraszona. W domu odłączyła domofon i założyła rolety zewnętrzne, obawiając się jego obecności i zaczepek unikała spacerów, jadąc samochodem nerwowo sprawdzała czy nie jest śledzona zmieniając trasy powrotu do P.. O mających miejsce sytuacjach B. T. (1) niejednokrotnie informowała syna, partnera oraz znajomych, którym okazywała wiadomości sms, listy czy zdjęcia.

Gdy pokrzywdzona zdecydowała się na zawiadomienie organów ścigania o przestępstwie tzw. S., oskarżony miał jej za to za złe. Początkiem marca 2018 roku umieścił na karoserii jej samochodu napis „gardząca sobą zhańbiona judaszka”, „kłamie i zdradza, „podła kłamczucha”, „stara baśka”, „kurtyzana”, „miśku pieprz mnie mocniej”.

dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k.216-217;

zeznania świadka B. T. (1) – k. 4-6; 34,43;

zeznania świadka B. M. - k. 29-30;

zeznania świadka A. B. - k. 32-33;

zeznania świadka M. K. - k. 127-128;

zeznania świadka S. K. – k. 130-131;

zeznania świadka J. L.- k. 133-134;

zeznania świadka B. S.- k. 136-138;

zeznania świadka S. T. – k. 151-152;

notatka urzędowa k.1,27;

dokumentacja fotograficzna – k. 35-42, 44-51;

wydruk korespondencji sms- k. 52-125;

zdjęcie – k.7;

korespondencja listowna – k. 8-24.

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że jego zachowanie było podyktowane emocjami i chciał w ten sposób zwrócić na siebie uwagę pokrzywdzonej, wskazał, że związek traktował poważnie, a pokrzywdzoną uważał za swoją narzeczoną, gdyż dał jej pierścionek, zaś pokrzywdzona rozstała się z nim bez powodu, a następnie zdradziła. Wyrzucił żal i skruchę. Na rozprawie oskarżony wnosił o wymierzenie mu kary bez przeprowadzania postępowania dowodowego w trybie art.387 kpk.

Oskarżony jest kawalerem, nie posiada dzieci, ma wykształcenie średnie, nie ma zawodu, utrzymuje się z pracy wykonywanej na terenie Republiki Czeskiej, deklaruje dochód w wysokości 2500 zł miesięcznie. Oskarżony nie był karany sądownie.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego k.216-217,

dane osobopoznawcze – k. 148;

karta karna – k. 147.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego wina i sprawstwo oskarżonego Ł. S. w zakresie przypisanego mu wyrokiem czynu nie budzą wątpliwości. Wątpliwości nie budzą również okoliczności popełnienia przestępstwa.

Sąd, dokonując ustaleń faktycznych oparł się na dowodach o charakterze obiektywnym, tj. korespondencji listowej oraz dokumentacji fotograficznej. Dowody te, w połączeniu z wyjaśnieniami oskarżonego oraz dowodami z zeznań świadków, w tym i pokrzywdzonej jednoznacznie wskazują, że oskarżony w okresie od października 2016 roku do

marca 2018 roku uporczywie nękał B. T. (1) w ten sposób, że wysyłał do niej dużą ilość wiadomości tekstowych SMS, tradycyjnych listów, brew jej woli telefonował, nachodził w miejsc zamieszkania, obserwował ją w miejscu pracy i w miejscu zamieszkania, śledził i jeździł za nią samochodem, w miejscu publicznym ubliżał słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe i obraźliwe, umieszczał obraźliwe napisy na balkonie i karoserii samochodu pokrzywdzonej, złośliwie dzwonił domofonem, wzbudzając u pokrzywdzonej B. T. (1) uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszając jej prywatność.

Zeznania pokrzywdzonej, członka jej rodziny oraz znajomych Sąd uznał za wiarygodne, jako spójne i konsekwentne, korespondujące ze sobą, znajdujące potwierdzenie w dowodach z dokumentów. W ocenie Sądu świadkowie wskazani wcześniej kierowali się wyłącznie potrzebą obiektywnego przedstawienia zdarzeń, relacjonowali okoliczności zdarzeń w sposób, który zdaniem Sądu nie budził jakichkolwiek wątpliwości co do prawdziwości ich obserwacji, a brak jest okoliczności, które przemawiałyby za ich odmienną oceną. Sąd nie znalazł żadnego powodu, aby zeznaniom świadków, a przede wszystkim pokrzywdzonej odmówić waloru wiarygodności. W szczególności B. T. (2) domaga się jedynie pozostawienia jej w spokoju przez oskarżonego, który w bezprawny sposób ingeruje w jej wolności i prywatność. Materiał dowodowy wykazał, że oskarżony wielokrotnie wykonywał połączenia telefoniczne do pokrzywdzonej, wysyłał jej wiadomości tekstowe oraz tradycyjną korespondencję, wyczekiwał na nią w miejscu zamieszkania i innych miejscach, gdzie się pojawiła, śledził ją i nachodził, w miejscach publicznych ubliżał słowami wulgarnymi zaś na balkonie oraz karoserii samochodu pokrzywdzonej umieszczał obraźliwe napisy. Wszystkich tych zachowań oskarżony dopuszczał się, mając świadomość, że B. T. (2) nie życzy sobie żadnych z nim kontaktów po zakończeniu związku, z czym to oskarżony po prostu nie umiał się pogodzić. Okoliczności w jakich dochodziło do niechcianych przez pokrzywdzoną kontaktów jednoznacznie wskazują, że zachowanie oskarżonego wzbudziło w niej poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyło jej prywatność.

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że jego zachowanie było podyktowane emocjami i chciał w ten sposób zwrócić na siebie uwagę pokrzywdzonej. Wyraził żal i skruchę.

W obliczu tych ustaleń zachowanie przypisane oskarżonemu wyczerpuje zespół ustawowych znamion przestępstwa z art.190a §1 kk, tzw. stalkingu. Przepis tego artykułu stanowi, że „kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. S. to zachowania sprawcy wobec pokrzywdzonego, których on sobie nie życzy. Zachowania takie są zaliczane do przemocy emocjonalnej, które godzą w psychikę i emocje pokrzywdzonego wywołując u niego negatywne skutki. Przystępstwo stalkingu narusza wolność, godność i cześć ofiary. Przy czym zachowania sprawcy mają charakter powtarzalny. Przez nękanie należy rozumieć ustawiczne dręczenie, trapienie, niepokojenie lub dokuczanie – ogólnie rzecz ujmując niedawanie spokoju. Są to zasadniczo powtarzające się zachowania, które powodują przykrość pokrzywdzonemu, wyrządzają mu krzywdę lub powodują dyskomfort – z czego sprawca zdaje sobie sprawę. Zachowania, które mieszczą się w pojęciu nękania to np. telefonowanie (zwłaszcza w porze nocnej oraz w postaci tzw. głuchych telefonów), przebywanie w pobliżu miejsca zamieszkania i/lub pracy pokrzywdzonego, nawiązywanie kontaktu za pomocą innych osób, wypytywanie o ofiarę w jej otoczeniu, wysyłanie listów, e-maili, sms-ów, mms-ów, prezentów, kwiatów itp., składanie w imieniu pokrzywdzonego zamówień, śledzenie lub kontrolowanie ofiary, rozpowszechnianie fałszywych informacji, plotek o pokrzywdzonym, ale także włamanie do domu, mieszkania czy samochodu pokrzywdzonego, kradzież rzeczy należących do pokrzywdzonego, nagabywanie, zagrożenie rodzinie i przyjaciółom pokrzywdzonego itp. (por. szerzej Magdalena Budyn-Kulik komentarz do art. 190a § 1 kk teza 7 oraz wskazana tam literatura). Przy czym zachowanie sprawcy nie zawsze musi być podyktowane niską pobudką, tj. złośliwością czy chęcią dokuczania ofierze (por. art. 107 kw). Mogą być to także zachowania, które polegają po prostu na nawiązaniu – w jakiegokolwiek formie – uciążliwego dla pokrzywdzonego kontaktu. Co więcej mogą być to także takie zachowania, które z pozoru są błahе, tj. nie są rozpoznawalne przez osoby trzecie jako istotne naruszenia, ale uderzają one w psychikę pokrzywdzonego, gdyż sprawca zna ofiarę (zna jej przyzwyczajenia, zdarzenia z przeszłości, intymne szczegóły) i wie, że zostaną one w pełni (tj. zgodnie z intencją sprawcy) zrozumiane tylko przez pokrzywdzonego.

Dodatkowo ustawa karna wymaga, aby nękanie miało charakter uporczywy, tj. zachowanie sprawcy musi być rozciągnięte w czasie lub powtarzać się kilkakrotnie (ta cecha zasadniczo mieści się już w pojęciu nękania) i dlatego zachowania sprawcy musi jeszcze cechować pewien ładunek złej woli, tj. musi mieć on świadomość powtarzalności swoich działań oraz tego, że ofiara sobie ich nie życzy.

W realiach sprawy oskarżony Ł. S. dopuszczał się w dużej rozpiętości czasowej, szeregu zachowań na szkodę pokrzywdzonej, takich jak wysyłanie wiadomości tekstowych, wykonywanie połączeń telefonicznych, dzwonienie domofonem, wyczekiwanie na nią w różnych miejscach, śledzenie jej, używanie wobec niej w miejscach publicznych słów wulgarnych a także zamieszczanie ich na samochodzie pokrzywdzonej czy jej balkonie co wprost miało wskazywać otoczeniu na jej osobę. Oskarżony miał przy tym pełną świadomość, że pokrzywdzona sobie nie życzy takich kontaktów, a mimo tego powtarzał swoje zachowania. W konsekwencji działania oskarżonego wzbudzały u pokrzywdzonej poczucie zagrożenia oraz naruszały istotnie jej prywatność.

Z tych względów Sąd przyjął, że oskarżony wypełnił ustawowe znamiona czynu z art.190a §1 kk.

Zgodnie z przepisami art.53 kk sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (§ 1); §2 stanowi zaś, że sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Uwzględniając powyższe dyrektywy Sąd na podstawie art.190a §1 kk przy zast. art.37a kk wymierzył oskarżonemu karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wymiar dziennej stawki na kwotę 20 złotych, stosując instytucję z art.37 a kk. Zważyć należy, że oskarżony zrozumiał swoje niewłaściwe zachowanie związane z emocjami, wyraził żal i skruchę. W ocenie Sądu kara ta wdroży oskarżonego Ł. S. do przestrzegania w przyszłości porządku prawnego, w szczególności w zakresie poszanowania cudzych wolności i prawa do prywatności. Zdaniem Sądu, kara ta będzie współmierną odpłatą za jego popełnienie przy uwzględnieniu stopnia zawinienia, jak i stopnia społecznej szkodliwości czynu, który w ocenie Sądu nie był wysoki (nie należy tracić z pola widzenia charakter relacji łączących oskarżonego i pokrzywdzoną, którzy tworzyli związek oraz okoliczności towarzyszące jego zakończeniu). Oceniając stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, Sąd wziął pod uwagę katalog okoliczności o tym decydujących, tj. rodzaj i charakter naruszonego dobra (prawa do wolności i prywatności innych osób) oraz sposób i okoliczności jego popełnienia (znacznym natężeniem niechcianych przez pokrzywdzoną względem niej zachowań oskarżonego, ich charakter, różne ich formy uniemożliwiające jej normalne funkcjonowanie). Sąd zważył i na to, że oskarżony miał pełną świadomość tego, że jego zachowania są odbierane przez pokrzywdzoną jako nękanie, nic sobie jednak z tego nie robił.

Ustalając oskarżonemu wysokość stawki dziennej grzywny Sąd wziął pod uwagę stosownie do treści art.33 §3 kk jego dochody, warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Oskarżony podał, że pracuje na terenie Republiki Czeskiej, deklarując dochód w wysokości 2500 zł, nie wskazał aby miał na utrzymaniu inne osoby.

Sąd orzekł również wobec oskarżonego na zasadzie art.41a §1 kk zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną B. T. (2) oraz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 30 metrów na okres 5 lat w celu utrwalenia prawidłowej postawy oskarżonego, zapobieżenia ponownemu popełnieniu przez niego przestępstwa, a przede wszystkim ochrony interesów pokrzywdzonej.

Sąd, na podstawie art.46 §1 kk orzekł wobec Ł. S. na rzecz pokrzywdzonej zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 500 złotych. Orzekając w tym przedmiocie Sąd zważył na relatywnie niewielkie odczucie krzywdy przez pokrzywdzoną związane przede wszystkim z jej sferą psychiczną.

Zgodnie z przepisem art. 627 kpk w zw. z art.616 §1 pkt2 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego poniesione przez niego koszty zastępstwa procesowego.

Mając na uwadze, że oskarżony osiąga stały dochód Sąd obciążył go kosztami sądowymi.